

Oprócz problemów, które zostały wykryte przez testy spotkaliśmy się z kilkoma niedogodnościami związanymi z pracą zespołową. Był to nasz pierwszy wspólny projekt, nowe doświadczenie, któremu musieliśmy sprostać wspólnie.

Na samym początku okazało się, że tak jak nie ma dwóch takich samych osób na świecie, tak każdy z nas ma trochę inny styl pisanie kodu, co mogłoby prowadzić do wielkiego chaosu. Kierownicy wybrali jedną z konwencji - pep-8 i tym samym wszyscy mogli dostosować się do ustalonego szablonu gdzie nazwy zmiennych i metod miały ustalone formaty, a językiem do komentarzy został język polski.

Jednym z problemów okazała się również wzajemna odległość zamieszkania od siebie, a także zróżnicowane pory bycia poszczególnych osób na uczelni. W tej kwestii skorzystaliśmy z dostępnych rozwiązań - spotkania odbywały się np. na Discordzie, a bieżące sprawy były omawiane przy użyciu Messengera, do kontroli wersji posłużył nam GitHub.

Równie ostatnim problemem był brak doświadczenia. Każdy musiał znaleźć się w nowej roli i na bieżąco uzupełniać swoją wiedzę. Dzięki systematycznej pracy i wzajemnej pomocy udało nam się zrealizować powierzone zadanie.